

OGRADEBNA GENERAL ELŻBIETY
i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej

poproszeni nr 2140

XI'08
M

opn.
Nr 1-ka 02 1030 1000 0000 0000 3002 0244



Józefkowo
gm. Słupca

Lipno - Gdynia.
302- AK

Marcinkowski Józef
ps. "Drew"

M: 40/649 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Marcinkowski Józef.....

JiW-40/649 Pom.....

Lipno - Gdynia 902-42.....

I./1. Relacja k. 5 s. 1-7

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 4

VI. Fotografie brak

1/11. Relacja Józefa Marcinkowskiego.

1. Relacja spisana przez W. Zielińskiego nt. działalności konspiracyjnej Józefa Marcinkowskiego ps. "Drew" z 18.05.1978, rękop. oryginalny. k. 2 s. 1-4
2. jak wyżej, mpis kop. (data wpływu 1981) z Arch. E. Zawackiej k. 2 s. 5-6
3. Relacja Józefa Marcinkowskiego ps. "Drew" spisana przez dr. B. Chruszowskiego, mpis kop. k. 1 s. 7



JÓZEF MARCINKOWSKI
PS. DREW, KAPRAŁ W.P.
UR. DNIA 10 MARCA 1896 R.
W BARUCHOWIE (gmina Rosal)
ZAM. W JÓZEFKOWIE MRG.

OD 1916 ROKU SZŁONEK POW (K-DIEM
BYE RUTECKI, ORGANISTA W SKŁĘPEM, ZASTĘPCA, KA-
ZIMIERZ WODZYŃSKI), UCZESTNIK ROZBRAJANIA
NIEMCÓW W ROKU 1918. W 1920 ROKU WALCZYŁ
W SKŁADZIE 32 OCHOTNICZEGO PUŁKU PIECHOTY,
CELOWNICZY W 2 KOM. SKM-ÓW, POTEM KA-
RABINOWY, KAPRAŁ.

W 1939 ROKU NIE PRZYJĘTO GO DO WOJSKA
MIMO OCHOTNICZEGO ZŁOŻENIA, ZE WZGLĘDU NA
BRAK WZROZCENIA - JEDNAK EWAKUOWANY DO STA-
SIĘ DO NIEMCÓW NIEMIECKIEJ, SAŁD GO PÓŹNIEJ
ZWOLNIONO.

W ROKU 1940 ZWERBOWANY DO POLSKIEJ
ORGANIZACJI ZBROJNEJ PRZEZ JÓZEFĄ WOLEWSKIE-
GO, WSZEDŁ W SKŁAD PLACÓWKI W JÓZEFKO-
WIE. POŚREDNICZYŁ W KOLPORTAŻU PRASY, ODRZY-
MYWANEJ OD WITOLDA SKAŁSKIEGO, KTÓRA,
PRZEKAZYWANE ^{Koźłowski} KOZŁO WSKIEMU.

NA DOZĄTKU ROKU 1942 WYWIEZIONY
DO GÖYNI NA ROBOTY PRZYMU SOWE, UNIKNĄŁ
W TEN SPOSÓB ARESZTOWANIA W CZASIE
WYSTĘP 5 MAJA ¹⁹⁴² DO WYSTĘPIE WERWAŁ GO DO
BIURA MAJSTER GANZ. GANZ UPRZEDNIŁ
NIE MÓWIĆ DO POLSKU, UCHODZIĆ ZA NIEMCĄ -
POLAKOZIERCĄ I ZABRANIAĆ POSEGUWANIA SIĘ
POLSKIM JĘZYKIEM, PODZAS ROZMOWY Z J.M.,

KTÓRA, ZACZĄŁ W ~~MAJ~~ NAJCZYŚCIEJ PÓLSZCZYŻ-
NIE POWIADOMIĆ GO O POSZUKIWANIACH²
PRZEZ G-PO I POLIFORMOWAK, ŻE
UDAŁO MU SIĘ ZNISZCZYĆ JEJ O KAR-
TOTEKĘ I UDRIEĆ NIEMCOM WYTHŚNIE-
NIA DOPARTEGO JAKIMIŚ DOKUMENTAMI,
ŻE POSZUKIWANY. WYSENNY ZOSTAŁ DO DA-
NII. GANZ PRZEDSTAWIŁ SIĘ J.M. JAKO CZŁONEK
RUCHU OPORU, PODAŁ MU OSTATNIE NA-
SŁO Z POR I POKAZAŁ LEGITYMACJĘ AR-
MII KRAJOWEJ. WYKORZYSTUJĄC KONSPIRA-
CYJNY KONTAKT Z URZĘDNIKIEM ARBEITS-
AMTU, GANZ POPRZEC TEN URZĄD SKIE-
ROWAŁ J.M. DO PRACY W KUCHNI MIEJS-
KARNE W T.ZW. LAGER MUTZDORF, JA-
KO DOMOCYNNĄ KUCHARZĄ. RÓWNOCZEŚNIE
MIAHOWAŁO GO D-CĄ DRUŻYNY, KTÓRA ZA-
JMOWAŁA SIĘ KORDONARZEM WLOTKÓW AKCJI "A"
NAWET WŚRÓD G-POWÓW. WLOTKI I
GAZETKI DOWOZIŁ STANISŁAW WITKOWSKI
(OŻENIONY Z WODZYSKĄ) ZE SĄPEGO. (PO
ARESztOWANIU W TORUNIU WITKOWSKIEGO
ZWOLNIONO I RZEROMO ZOSTAŁ ON POTEM
WYWIEZIONY SAMOLETEM ZA GRANICĘ)

NIEZALEŻNIE OD KORDONARZÓW, J.M.
PRZEDMOWAŁ OD KURIEREK Z DOBYTĄ LVB
ZAKUPIONĄ BRONĀ KRÓTKĄ I NASTĘPNIE
W GDYNI-CHYLONII PRZENAZIWAŁ JĄ OSO-
BOM ZGARSZAJĄCYM SIĘ Z HASEM, KTÓRY
JĄ WOZILI DO DODZIAŁÓW LEŚNYCH

W ROKU 1943 LUB NA POCZĄTKU ROKU 1944 PRÓBA ARESZTOWANIA J.M. PRZEZ KRIPO W JĄDĄCYM AUTOBUSIE ZAKOŃCZYŁ SIĘ DO-³TRUCIENIEM PRZY SKOKU Z MASYWU. POTĘ-
CZENIE TO UPOROCZYWE J.M. WYPADKIEM W KUCHNI NAŚTĘPNEGO DNIA, KIEDY ZE-
RWAŁ OPATRUNKI.

NIEZALEŻNIE OD PRACY ŚCIŚLE KON-
SPIRACYJNEJ J.M. DOMACHE, ZATRUDNIONYMI
POLAKOM I FRANCUZOM PRZEZ DOSTARCZANIE
IM ŻYWNOŚCI PRZEZNACZONEJ DLA NIEMIEC-
KICH MARYNARZY. SPRAWĘ TĘ KRYŁ SZE-
FOWA, NIEMKA Z RZESZY, KTÓRA RÓW-
NIEŻ DOMAGAŁA TĄ ŻYWNOŚCIĄ RODZINIE
W NIEMCZECH.

J.M. WRÓCIŁ DO JÓZEFOWA W
KOŃCU MAJA 1945 R., OBECNIE NALEŻY DO
KOLEA ZBOCUD W SKĘPEM, DOZĄ TYM
JEST AKTYWNYM SPOBECZNIKIEM. JAKO
PRACĘ KONSPIRACYJNĄ UZNAWANO JEDYNIJE
LATA 1940-1942^{1/2}. JAN WĘDARSKI, ZE-
GARMISTRZ W SKĘPEM, POŚWIADCZYĆ MO-
ŻE KOLEPORTAŻ PRACY OKRĄŻ TO, ŻE
J.M. OTRZYMAŁ DYPLOM Z ORGANIZACJI,
KTÓRY WĘDARSKI SPALIŁ.

UWAGA: DANE SPISANE NA PODSTA-
WIE WSIŃEJ RELACJI JÓZEFA MARCIŃKO-
WSKIEGO, DNIA 18 MAJA 1978 ROKU. DOZĄ TYM
WYMENIONY WSPOMNIANE ^{POWIADANIE Z} DOK B, POTEM
JEDNAK NIE UMIAŁ NIC POWIEDZIEĆ NA

TEM TEMAT. TWIERDZIĆ, ŻE Z RDP, DOK 8
I PAP NIE MAŁE NIC DO CZYNIEŃIA,
PRZYPUŚCZĄCE TYLKO, ŻE DOK 8 TO
BYŁ POM, OKRĘG AK.

W. (Lickinska) A)



Józef Marcinowski
PS. DREW, ~~KRPAC~~ W.P. ps DREW, Kapral W.P.
ur. dnia 10 marca 1896r.
w Branchowie /gmina Kowal, pow. Włocławek)
ZHM. W JÓZEFKOWIE nr 6 (pseudonim kodo Skępego)

Do materiałów
ARCHIWUM
11-40
1981

Od 1916 roku członek POW /K-DTEM był Rutecki organista w Skępem - zastępca Włodzimierz Wedzyński /, uczestnik rozbrajania Niemców w roku 1918. W 1920 roku walczył w składzie 32 Ochotniczego Pułku Piechoty, celowniczy w 2 KOMR CKM-ów, potem Karabinowy, ~~KRPAC~~.

W 1939 roku nie przyjęto go do wojska mimo Ochotniczego zgłoszenia, ze względu na brak uzbrojenia. Jednak ewakuowany dostał się do niewoli niemieckiej, skąd go później zwolniono.

W roku 1940 zwerbowany do Polskiej Organizacji Zbrojnej przez Józefa Walewskiego, wszedł w skład Placówki w Józefkowie. Pośredniczył w kelpertażu prasy, utrzymywanej od Witolda Skalskiego, którą przekazywał Kozłowskiemu.

Na początku roku 1942 wywieziony do Gdyni na roboty przymusowe, uniknął w ten sposób aresztowania w czasie wyspy 5 maja 1942. EK
Po wyspie wezwał go do biura majster Ganz. Ganz uprzednia nie mówił po polsku, uciekł za Niemca - pelakeżerca, i zabraniał posługiwania się polskim językiem. Podczas rozmowy z J.M., którą zaczął w najczystszej polszczyźnie powiadomił go o poszukiwaniach przez G-po, poinformował, że udało mu się zniszczyć jego kartotekę i udzielić Niemcom wyjaśnienia papartego jakimś dokumentami, że poszukiwany wysłany został do Danii. Ganz przedstawił się J.M. jako członek Ruchu Operu, podawał mu ostatnie hasło z Poz i pokazał legizymację ARMII Krajowej. Wykorzystując konspiracyjny kontakt z urzędnikiem Arbeitsamtu, Ganz poprzez ten urząd skierował J.M. do pracy w kuchni Kriegsmarine w t.zw. Lager Mutzdorf, jako pomocnika kucharza. Równocześnie mianowano go D-cą Drużyny, która zajmowała się kelpertażem uletek acoji " N " nawet wśród G-powców. Uletki gazetki dowoził Stanisław Witkowski /ożeniony z Wedzyńską/ ze Skępego /po aresztowaniu w Toruniu Witkowskiego zwolniono, rzekomo został on potem wywieziony samoletem za granicę/.

Niezależnie od kelpertażu, J.M. przejmował od kurierów zdobytą lub zakupioną broń kółka, następnie w Gdyni-Chyleni przekazywał ją osobom zgłaszającym się z hasłem, którzy ją wozili do Oddziałów Leśnych.

W roku 1943 lub na początku roku 1944 próba aresztowania J.M. przez KRIPO w jadącym autobusie zakończyła się potłuczeniem przy skoku z nasypu. Potłuczenie to upezerował J.M. wypadkiem w kuchni następnego dnia, kiedy zerwał opatrunki.

Niezależnie od pracy ściśle konspiracyjnej J.M. pomagał zatrudnionym Polakom, Francuzom przez dostarczenie im żywności przeznaczonej dla niemieckich marynarzy. Sprawę tę kryła szefawa, Niemka z Zreszy, która również pomagała tą żywnością rodzinie w Niemczech.

J.M. wrócił do Józefkwa w końcu maja 1945r. Obecnie należy do Koła WBOwID w Skępem. Poza tym jest aktywnym społecznikiem. Jako pracę konspiracyjną uznano jedynie lata 1940 - 1942. Jan Włodarski zegarmistrz w Skępem poświadczyć może kelpertaż prasy oraz to, że J.M. otrzymał dyplom z Organizacji, który Włodarski spalił.

Uwaga : Dane spisane na podstawie ustnej relacji Józefa Marcinkowskiego dnia 18.maja 1940 roku. Poza tym wymieniony wspomniał o powiązaniu z Dek.8. Potem jednak nie umiał nic powiedzieć na ten temat. Twierdził, że z R D P Dek.8, P A P nie miał nic do czynienia, przypuszczał tylko, że D O K 8, to był P O M Okręg A.K.

W Zielonowcu



9

Relacja JÓZEFA MARCINKOWSKIEGO ps. "Drew"

W 1940 r. został zwerbowany do Polskiej Organizacji Zbrojnej w Józef/k/owie. Kolportował prasę otrzymywaną od Witolda Skalskiego, którą przekazywał Kozłowskiemu.

Na początku 1942r. został wywieziony do Gdyni na roboty.

Majster Gamz pokazał mu legitymację AK i podał hasło. Rozmawiali po polsku. Na podstawie konspiracyjnych kontaktów z Arbeitsamtem zatrudniono go w kuchni Marynarki Wojennej w charakterze pomocnika kucharza. Mieszkał w obozie. Tam został dowódcą drużyny, podległej AK, gdzie kolportowano ulotki akcji "N", dowożone przez Stanisława Witkowskiego. St. Witkowski był aresztowany, ale zbiegł z więzienia toruńskiego. Żonaty był z Wodzyńską. Do oddziałów leśnych dostarczano broń. Przewoziły ją kurierki z Gdyni-Chylonii.

Niniejszą relację spisał dr B. Chrzanowski.

T. N. 40/649 Pom. Lipno

Marcinkowski Józef

W. Karty informacyjne

k. 4

40 m.
Mareimkowski Józef

Lipno
90% - AK. 1



rel. J. Sadowski

Кіот,
902 2

Marcinkowski Józef

kapitan 702, kompanie Józefowa. Kolejarn.
Arrestowany 4 maja 1943r.

20b.7i; Spisime H. Drzewickiego, II klatka,
str. 142; III oprec. str. 25, 41

HMM-16

Marcinkowski Józef

Sipno
POZ 3

Marcinkowski Józef - kolejarz, członek POZ Józefowo s. 101

zob. Witomska Elżbieta, opr. B/152,
s. 101 = listel. FAPOK

gł. w '10

Marcinkowski Józef Józefkovo⁴
kolejarski POZ

zob. Witomska Elżbieta,
opr. B/152 s. 40 - bibl. JAGAK

Ms. 1140

Józefkowo, gm. Skępe
pow. Lipno



M-40

AK- Lipno

Marcinkowski Józef

Marcinkowski Józef

